

Sygn. akt XIII Ca 95/16

WYROK

W IMIENIU RZECZYPOSPOLITEJ POLSKIEJ

Dnia 29 czerwca 2016 r.

Sąd Okręgowy we Wrocławiu – Wydział XIII Cywilny Rodzinny

w składzie następującym:

Przewodniczący: SSO Violetta Kossowska - Czinar

Sędziowie: SSO Agata Kotuła

SSR del. Kamila Myczkowska

Protokolant: Kamila Polewska

po rozpoznaniu w dniu 15 czerwca 2016 r. we Wrocławiu

sprawy z powództwa małoletniego K. K. (1) reprezentowanego przez przedstawicielkę ustawową A. K.

przeciwko B. K.

o podwyższenie alimentów

na skutek apelacji wniesionej przez pozwanego od wyroku Sądu Rejonowego dla Wrocławia – Fabrycznej we Wrocławiu z dnia 2 grudnia 2015r. sygn. akt III RC 522/15

oddala apelację.

Sygn. akt XIII Ca 95/16

UZASADNIENIE

Wyrokiem z dnia 2 grudnia 2015 r. Sąd Rejonowy dla Wrocławia – Fabrycznej we Wrocławiu w sprawie o sygn. III RC 522/15, w pkt. I podwyższył alimenty zasądzone wyrokiem Sądu Okręgowego we Wrocławiu z dnia 4 stycznia 2008 r. w sprawie XIII RC 3309/07 od B. K. na rzecz małoletniego K. K. (1) z kwoty po 400 zł miesięcznie do kwoty po 1200 zł miesięcznie, płatne począwszy od dnia 1 sierpnia 2015 r., z góry do dnia 10-go każdego kolejnego miesiąca kalendarzowego, z ustawowymi odsetkami na wypadek opóźnienia w płatności którejkolwiek z rat, do rąk A. K. jako przedstawicielki ustawowej; w pkt. II nakazał pozwanemu B. K., aby uiścił na rzecz Skarbu Państwa (kasa Sądu Rejonowego dla Wrocławia-Fabrycznej) kwotę 480 zł tytułem opłaty sądowej od uiszczenia której powód był zwolniony; w pkt. III wyrokowi w punkcie I nadał rygor natychmiastowej wykonalności.

Rozstrzygnięcie powyższe Sąd oparł na następujących ustaleniach faktycznych:

Małoletni powód K. K. (1), ur. (...), pochodzi ze związku małżeńskiego A. K. i B. K..

W dniu 4 stycznia 2008 r. Sąd Okręgowy we Wrocławiu w sprawie o sygn. akt XIII RC 3309/07, rozwiązał związek małżeński rodziców małoletniego przez rozwód bez orzekania o winie. W wyroku tym zasądzono od B. K. na rzecz małoletniego K. K. (1) alimenty w kwocie po 400 zł miesięcznie.

Wówczas małoletni powód K. K. (1) nie miał jeszcze 4 lat, uczęszczał do przedszkola, za które opłata wynosiła 300 zł miesięcznie. Małoletni zapadał na infekcje, co wiązało się z dodatkowymi kosztami leczenia dziecka. Koszt utrzymania chłopca określony przez matkę wynosił ok. 900 zł miesięcznie.

Matka małoletniego powoda A. K. miała 33 lata, posiadała wykształcenie wyższe prawnicze. Pracowała jako asystentka sędziego w Sądzie Rejonowym dla Wrocławia-Śródmieścia we Wrocławiu i zarabiała 1800 zł netto miesięcznie. Mieszkała wraz z synem w dwupokojowym mieszkaniu o powierzchni 54 m², stanowiącym jej własność. Koszt utrzymania mieszkania wynosił ok. 500 zł miesięcznie. A. K. korzystała z pomocy rodziców.

Pozwany B. K. miał 35 lat, posiadał wyższe wykształcenie, był inżynierem budownictwa. W dacie rozvodu pracował na Uniwersytecie Norweskim i zarabiał ok. 19.000 koron, tj. ok. 8.000 zł miesięcznie. Podczas przesłuchania w sprawie rozwodowej zadeklarował, że poza alimentami będzie partycypował w kosztach utrzymania syna takich jak wakacje, prezenty. Pozwany do maja 2015 r.łożył na utrzymanie syna wyższe kwoty, niż te ustalone w wyroku rozwodowym, tj. od 696 zł miesięcznie do 471 zł miesięcznie.

Obecnie małoletni powód K. K. (1) ma 11 lat, jest uczniem V klasy szkoły podstawowej, osiąga bardzo dobre wyniki w nauce. Pasją dziecka jest taniec towarzyski, bierze udział w turniejach, korzysta z odpłatnych lekcji tańca. Małoletni uczęszcza także na dodatkowe lekcje języka angielskiego, gry na pianinie (obecnie są zawieszony, ma nastąpić ich kontynuacja w 2016 r.), chodzi na basen, jeździ na nartach, łyżwach. Małoletni w szkole gra również w piłkę ręczną w ramach dodatkowych, nieodpłatnych zajęć. W bieżącym roku czterokrotnie był chory na zapalenie płuc, w wakacje na zapalenie oskrzeli, lecz się też ortodontycznie. Miesięczny koszt utrzymania małoletniego wynosi ok. 2.200-2.500 zł, na co składają się opłaty za: wyżywienie co najmniej 400 zł, odzież, w tym do tańca towarzyskiego ok. 200 zł, obuwie, w tym do tańca ok. 80 zł, środki higieny ok. 30 zł, edukację ok. 60 zł (podręczniki 500 zł, zeszyty, przybory szkolne 150 zł, materiały na zajęcia techniczne, plastyczne – 100 zł, składki szkolne – 10 zł), dodatkowe zajęcia z: języka angielskiego 180 zł, tańca 500 zł (kurs tańca 150 zł, lekcje indywidualne 350 zł, cena lekcji zależna od klasy trenera od 60 zł do 100 zł za lekcję), tzw. zielona szkoła ok. 50 zł, wycieczki szkolne (kino, teatr, zoo, itp.) ok. 10 zł, wyjazd wakacyjny ok. 150 zł, kolonie letnie z kieszonkowym ok. 140 zł, ferie zimowe ok. 100 zł, wyjazdy weekendowe (koszty paliwa, żywności, wstępów do obiektów kultury) ok. 25 zł, rozrywkę (kino, teatr) ok. 30 zł, sprzęt komputerowy (laptop, monitor, drukarka 4.000 zł na 4 lata) ok. 80 zł, sprzęt narciarski ok. 50 zł, sprzęt sportowy np. na basen, łyżwy, rower ok. 30 zł, basen, lodowisko (np. karnet na basen 280 zł rocznie) ok. 40 zł, zabawki z okazji m.in. urodzin, imienin, M., Dnia Dziecka ok. 40 zł, leczenie ok. 50 zł, fryzjer 13 zł, koszt paliwa przypadający na małoletniego (np. dojazdy z dzieckiem na zajęcia, turnieje) ok. 100 zł, koszt utrzymania mieszkania przypadający na małoletniego (czynsz 500 zł, energia elektryczna 70 zł, podatek od nieruchomości oraz opłata za użytkowanie wieczyste gruntu 500 zł rocznie, tj. ok. 41 zł miesięcznie) 300 zł.

Matka małoletniego powoda A. K. ma 40 lat, posiada wykształcenie wyższe prawnicze. Jest zatrudniona w Sądzie Rejonowym dla Wrocławia-Krzyków we Wrocławiu na stanowisku referendarza sądowego ze średnim wynagrodzeniem w kwocie 8.547,90 zł brutto miesięcznie, tj. 6.022,48 zł netto miesięcznie wraz z tzw. gruszą, bez gruszy 5.500 zł netto miesięcznie. Przedstawicielka ustawowa małoletniego powoda w roku podatkowym 2014 uzyskała dochód po odliczeniach w kwocie 80 672,53 zł.

Matka małoletniego wraz z synem mieszka w mieszkaniu stanowiącym jej własność. Koszt utrzymania tego lokalu wynosi ok. 610 zł miesięcznie i obejmuje: czynsz 500 zł, energię elektryczną 70 zł, podatek od nieruchomości oraz opłatę za użytkowanie wieczyste gruntu 500 zł rocznie, tj. 41 zł miesięcznie. A. K. korzysta z pomocy matki.

Pozwany B. K. ma 42 lat, posiada wykształcenie wyższe techniczne. Jest zatrudniony w (...) Sp. z o.o. z siedzibą w R. na stanowisku kierownika działu badań i rozwoju ze średnim wynagrodzeniem miesięcznym za okres od kwietnia 2015 r. do września 2015 r. w kwocie 10.0007,80 zł brutto, tj. 6.991,20 zł netto. Pozwany w roku podatkowym 2014 uzyskał dochód po odliczeniach w kwocie 111.480,01 zł.

B. K. w czerwcu 2014 r. zawarł ponownie związek małżeński. Mieszka wraz z żoną w mieszkaniu o powierzchni 50 m² stanowiącym własność pozwanego, obciążonym kredytem hipotecznym od 2008 r. na 35 lat z miesięczną ratą kredytu wynoszącą 1.400 zł. Miesięczny koszt utrzymania mieszkania wynosi łącznie około 708 zł. Pozwany posiada samochód osobowy O., rocznik 2002, koszt utrzymania samochodu wynosi ok. 400 zł miesięcznie. B. K. choruje na nadciśnienie tętnicze, przyjmuje na stałe leki, jest to koszt około 100 zł miesięcznie. Pozwany opłaca też dodatkowe ubezpieczenie tzw. III filar 225 zł miesięcznie. Wspomaga finansowo matkę K. K. (2) w opłatach mieszkaniowych kwotą po ok. 900 zł miesięcznie.

Żona pozwanego pozostaje w stosunku zatrudnienia z wynagrodzeniem w kwocie ok. 4.000-5.000 zł miesięcznie.

Pozwany poza małoletnim nie ma innych dzieci na utrzymaniu. Obecnie nie utrzymuje z synem kontaktu. Ostatni raz widział syna na początku b.r., a w 2014 r. w dzień urodzin dziecka. Aktualnie, tj. od lipca b.r. przekazuje na syna tytułem alimentów po 400 zł miesięcznie. Nie partycypuje w inny sposób w kosztach utrzymania małoletniego. W przeszłości po wyroku rozwodowym B. K. łożył na utrzymanie syna po ok. 700 zł miesięcznie, z czasem przekazywał coraz mniejsze kwoty, zwłaszcza po tym jak przedstawicielka ustawowa małoletniego awansowała w pracy i zaczęła uzyskiwać wyższe wynagrodzenie, aż do obecnej kwoty alimentów, tj. po 400 zł miesięcznie.

Na podstawie tak ustalonego stanu faktycznego Sąd Rejonowy doszedł do przekonania, mając na uwadze przepis art. 133 § 1 kro, art. 135 kro i art. 138 kro, że powództwo zasługiwało na uwzględnienie w całości.

Wskazał Sąd Rejonowy, że od daty poprzednio zasądzonych alimentów na rzecz małoletniego powoda do wniesienia pozwu w niniejszej sprawie upłynął okres 7 lat i 6 miesięcy, natomiast do wydania wyroku okres 7 lat i 10 miesięcy.

W ocenie Sądu w tym czasie wzrosły koszty utrzymania małoletniego powoda, w związku z czym należało skorygować wysokość alimentów zasądzonych na B. K..

Poprzednio małoletni powód miał niespełna 4 lata, uczęszczał do przedszkola. Obecnie ma 11 lat, jest uczniem V klasy szkoły podstawowej i wymaga wzmoczonych nakładów finansowych. Małoletni powód generalnie jest zdrowym dzieckiem, zapada sezonowo na zapalenie górnych dróg oddechowych i leczy się ortodontycznie. Chłopiec ma pasję, jaką jest taniec towarzyski. Dla przedstawicielki ustawowej małoletniego wiąże się to z wydatkami na strój do tańca, odpowiednie obuwie, dodatkowe, indywidualne lekcje z trenerami. Małoletni gra też na pianinie, uczęszcza na lekcje języka angielskiego, basen, jeździ na łyżwach, nartach. Zdaniem Sądu Rejonowego miesięczny koszt utrzymania dziecka wynosi około 2.200-2.500 zł. Koszty wskazane przez matkę dziecka Sąd uznał za usprawiedliwione, nie wygórowane. Wskazał Sąd, że przy ustalaniu kosztów małoletniego kierował się również aktualną stopą życiową rodziców chłopca, bowiem dziecko ma prawo do życia na poziomie życia odpowiadającym jego rodzicom, zaś status życiowy tak matki, jak i ojca powoda, sposób spędzania przez nich wolnego czasu uprawnia małoletniego do życia na poziomie określonym przez przedstawicielkę ustawową K.. Jest on bowiem zgodny ze stylem życia rodziców chłopca. Sąd Rejonowy zaznaczył, że sytuacja materialna matki dziecka uległa znacznej poprawie, bowiem poprzednio zarabiała około 1.800 zł netto miesięcznie, a obecnie ok. 5.500 zł netto miesięcznie. Sytuacja ojca nie uległa istotnej zmianie. Pozwany, poprzednio pracował na Uniwersytecie Norweskim jako nauczyciel akademicki i uzyskiwał z tego tytułu w przeliczeniu na złote wynagrodzenie w kwocie ok. 8 000 zł, żył w warunkach norweskich, a zatem droższych od tych w kraju. Aktualnie pracuje w Polsce za wynagrodzeniem w kwocie ok. 7.000 zł netto miesięcznie. W ocenie Sądu Rejonowego B. K. przy uwzględnieniu jego wykształcenia, wieku, doświadczenia zawodowego ma możliwości zarobkowe, aby partycypować w zwiększonych potrzebach małoletniego syna. Poza małoletnim synem nie ma innych osób na swoim utrzymaniu. Spłaca pozwany kredyt hipoteczny na zakup mieszkania, ale obciążenia kredytowe, jak wskazał Sąd Rejonowy, nie mogą wyprzedzać obowiązku alimentacyjnego ciążącego na pozwanym względem syna. Na zasadność powództwa miała też wpływ okoliczność, że ojciec chłopca praktycznie nie utrzymuje z nim kontaktu, obecnie poza zasądzonymi alimentami nie łoży dodatkowo na potrzeby syna, natomiast matka dziecka wychowuje syna i zapewnia mu mieszkanie.

O kosztach postępowania Sąd orzekł na podstawie art. 98 kpc.

Na podstawie art. 113 ust. 1 ustawy z dnia 28 lipca 2005 roku o kosztach sądowych w sprawach cywilnych Sąd nakazał pozwanemu, aby uiścił na rzecz Skarbu Państwa kwotę 480 zł tytułem opłaty sądowej od uiszczenia której powód był zwolniony z mocy ustawy.

Orzeczenie o rygorze natychmiastowej wykonalności zostało wydano na podstawie normy art. 333 § 1 pkt 1 kpc.

Apelację od wyroku Sądu Rejonowego wywiódł pozwany (k. 220), zaskarżając wyrok w części, tj. w punkcie I w zakresie alimentów zasądzonych ponad kwotę 700 zł miesięcznie oraz w pkt II, zarzucając:

1. błąd w ustaleniach faktycznych przyjętych za podstawę wyroku, mający wpływ na jego treść przez nieprawidłowe ustalenie, że usprawiedliwione potrzeby małoletniego powoda zwiększyły się do kwoty od 2.200 zł do 2.500 zł miesięcznie, podczas gdy nie przekraczają one kwoty 1.400 zł miesięcznie oraz nieprawidłowe ustalenie możliwości zarobkowych i majątkowych pozwanego;
2. art. 233 § 1 kpc przez uznanie paragonów fiskalnych jako wiarygodnych dowodów potwierdzających wydatki ponoszone na utrzymanie małoletniego, podczas gdy paragony te są jedynie potwierdzeniem transakcji fiskalnych i jako nieimienne nie mogą stanowić dowodu poniesionych wydatków, gdyż nie wskazują kto dokonał określonego zakupu, a także czyje potrzeby kupowane produkty zaspokoily oraz nie potwierdzają zapłaty przez matkę powoda,
3. pozbawienie pozwanego możliwości obrony jego praw przez uniemożliwienie mu ustosunkowania się do pisma powoda doręczonego wraz z załącznikami na rozprawie w dniu 02.12.2015 r. przed wydaniem wyroku.

W uzasadnieniu zarzucił apelujący, że usprawiedliwione potrzeby małoletniego powoda wynoszą około 1.400 zł miesięcznie. Natomiast zasądzona kwota alimentów znacznie wykracza poza możliwości zarobkowe i majątkowe zobowiązanego. Zdaniem apelującego Sąd Rejonowy bezkrytycznie przyjął zestawienie kosztów matki powoda, która większość wydatków udokumentowała paragonami. Zakwestionował pozwany wydatki na poszczególne potrzeby syna, tak jeśli chodzi o odzież i obuwie, zajęcia dodatkowe, pozalekcyjne, zakup sprzętu narciarskiego, koszty wyjazdów rekreacyjnych, wydatki na leczenie. Zarzucił apelujący, że dochody matki dziecka są 2,2 razy większe od dochodów netto pozwanego. Oprócz pewnej, bezpiecznej pracy matka chłopca jest właścicielką mieszkania dwupoziomowego około 70 m², w centrum W., którego kredyt spłacono przed terminem. Natomiast pozwany pracuje w prywatnej firmie z nienormowanymi godzinami pracy, mieszka w 50 m², obciążonym kredytem na okres 35 lat.

Mając na uwadze powyższe zarzuty wniósł o:

1. zmianę wyroku w zaskarżonej części:

a/ w pkt I przez podwyższenie alimentów zasądzonych wyrokiem Sądu Okręgowego we Wrocławiu z dnia 04.01.2008r. sygn. akt XIII RC 3309/07 od pozwanego B. K. na rzecz małoletniego K. K. (1) z kwoty po 400 zł miesięcznie do kwoty po 700 zł miesięcznie, płatne od dnia 01.08.2015r., z góry do 10-go każdego kolejnego miesiąca kalendarzowego, z ustawowymi odsetkami w przypadku opóźnienia w płatności którejkolwiek z rat, do rąk matki A. K.,

b/ pkt II przez nakazanie pozwanemu B. K., aby zapłacił na rzecz Skarbu Państwa (kasa Sądu Rejonowego dla Wrocławia-Fabrycznej) kwotę 180 zł tytułem opłaty sądowej od uiszczenia, której powód był zwolniony;

2. zasądzenie od powoda na rzecz pozwanego kosztów postępowania w drugiej instancji.

W odpowiedzi (k. 241) matka małoletniego powoda wniosła o oddalenie apelacji jako bezzasadnej. Zdaniem przedstawicielki ustawowej małoletniego Sąd I instancji w sposób prawidłowy dokonał ustaleń w zakresie kosztów utrzymania małoletniego powoda oraz możliwości majątkowych i zarobkowych pozwanego.

Sąd Okręgowy uzupełnił postępowanie dowodowe w postępowaniu apelacyjnym i dopuścił dowód z: rachunków za taniec (k. 260-261), rezerwacji kwatery wakacyjnej (k. 269), faktury za aparat ortodontyczny (k. 283) i ustalił, że w listopadzie 2015 r. opłata za lekcje grupowe nauki tańca oraz za lekcje indywidualne małoletniego K. wyniosła łącznie 530 zł, w grudniu 2015 r. opłata za lekcje tańca małoletniego wyniosła łącznie 300 zł, natomiast w styczniu 2016 r. - 490 zł. Przedstawicielka ustawowa małoletniego powoda dokonała zakupu wypoczynku wakacyjnego w 2016 r. dla syna i siebie, koszt wyniósł 5.467,90 zł. W styczniu 2016 r. matka zapłaciła za aparat ortodontyczny syna kwotę 800 zł.

Sąd Okręgowy zważył, co następuje:

Apelacja pozwanego nie zasługiwała na uwzględnienie.

Sąd Rejonowy przeprowadził wnikliwe postępowanie dowodowe i na jego podstawie poczynił prawidłowe ustalenia faktyczne, które po uzupełnieniu postępowania dowodowego w postępowaniu odwoławczym Sąd Okręgowy przyjmuje za własną podstawę rozstrzygnięcia. Sąd Rejonowy powołał właściwe przepisy prawne i przeprowadził ich prawidłową wykładnię. Ostateczną ocenę materiału dowodowego i wnioski Sądu Rejonowego w zakresie rozstrzygnięcia Sąd Okręgowy uznał za trafne.

Materiał dowodowy zgromadzony w niniejszej sprawie pozwala stwierdzić, iż od czasu ostatniego ustalenia obowiązku alimentacyjnego nastąpiła zmiana stosunków w rozumieniu art. 138 kro, uzasadniająca modyfikację obowiązku alimentacyjnego pozwanego wobec małoletniego powoda.

W ocenie Sądu Okręgowego, Sąd Rejonowy w sposób prawidłowy ustalił tak zakres potrzeb małoletniego powoda K. K. (1), jak i możliwości zarobkowe i majątkowe pozwanego.

Wbrew zarzutom apelacji Sąd Rejonowy zasadnie przyjął, że miesięczne usprawiedliwione koszty utrzymania małoletniego powoda to kwota około 2.200-2.500 zł miesięcznie. Nie można zgodzić się ze stanowiskiem pozwanego, że koszt ten wynosi około 1400 zł miesięcznie. Zarzuty apelacji w tym zakresie nie zasługują na uwzględnienie. Sąd Okręgowy wskazuje, że pozwany na uzasadnienie zarzutów apelacji sporządził m.in. tabele, które miały wskazywać, że ustalone przez Sąd Rejonowy koszty utrzymania małoletniego powoda są zawyżone, przy czym w niektórych pozycjach ta różnica pomiędzy tym, co pozwany uważa za stosowne, jeśli chodzi o wyznaczenie potrzeb dziecka a tym, co ustalił Sąd Rejonowy jest niewielka. Sąd Okręgowy zauważa, że pozwany jest do pewnego stopnia niekonsekwentny, ponieważ w jednym z pism procesowych wskazuje, że niecelowym jest kupowanie dziecku nowej odzieży sportowej i sprzętu sportowego, gdyż dziecko szybko wyrasta, w związku z tym należy kupować sprzęt używany, a z drugiej strony w zestawieniach przygotowanych na potrzeby niniejszej apelacji wskazuje pozwany, że koszt zakupu obuwiu typu sandały czy też buty czarne na galę powinien być rozliczany w okresie 24 miesięcy - przyjmuje zatem pozwany, że dziecko powinno używać jednej pary sandałów przez 2 lata. Zarzut ten jest chybiony i nie znajdujący poparcia w zasadach doświadczenia życiowego, ponieważ oczywistym jest, że małoletni powód jest w fazie intensywnego rozwoju, jest w takim okresie, że używa wiele par butów i zdaniem Sądu Okręgowego nie może być tak, że dziecko ma do użytku po jednej parze butów na sezon, ponieważ jest to po prostu niemożliwe.

W ocenie Sądu Okręgowego Sąd Rejonowy prawidłowo przyjął również wydatki związane z zajęciami dodatkowymi chłopca. Małoletni K. realizuje pasję, jaką jest taniec towarzyski, z czym niewątpliwie wiążą się wydatki, które jednak w ocenie Sądu Okręgowego nie są nadmierne. Chłopiec w tańcu towarzyskim osiąga sukcesy i należy go wspierać i wspomagać w rozwijaniu zainteresowań. Z dodatkowych dowodów przeprowadzonych w postępowaniu apelacyjnym wynika, że koszty uczestnictwa powoda w lekcjach tańca towarzyskiego wyniosły odpowiednio: w listopadzie 2015 r. łącznie 530 zł, w grudniu 2015 r. łącznie 300 zł, natomiast w styczniu 2016 r. - 490 zł.

Odnosząc się natomiast w dalszej kolejności do zarzutów pozwanego, który argumentował, że chłopiec ma za dużo zajęć dodatkowych, Sąd Okręgowy wskazuje, że ilość tych zajęć jest przeciętna dla dziecka w wieku powoda. Obowiązkiem rodziców jest dbałość o harmonijny rozwój dziecka, tak umysłowy, jak i fizyczny i dlatego też, w ocenie Sądu odwoławczego, kwestionowane przez pozwanego potrzeby należy ocenić jako usprawiedliwione.

Jeśli chodzi o sytuację materialną i możliwości zarobkowe tak pozwanego, jak i matki małoletniego powoda, to należy wskazać, że pozwany sporządzając apelację przygotował tabelkę, z której wynika, że sytuacja majątkowa pozwanego jest dramatycznie gorsza od sytuacji matki dziecka. Takie stanowisko nie zasługuje na aprobatę. Po pierwsze, jeśli chodzi o wynagrodzenie pozwanego, to jest ono wyższe, niż pozwany starał się Sądowi przedstawić. Wprawdzie nie przedstawił pozwany zeznania podatkowego za rok 2015, ale z zeznania podatkowego za rok 2014 wynika, że dochód brutto pozwanego, już po odliczeniu składek na ubezpieczenie wynosi 111.480,00 zł. Należy podatek dochodowy od tej kwoty wynosi 14.447 zł, co daje dochód netto 97.000 zł rocznie, tj. około 8.000 zł netto (97.000 zł:12 miesięcy). Nawet gdyby przyjąć, tak jak pozwany wskazuje w piśmie procesowym z dnia 16 czerwca 2016 r., że zarabia średniomiesięcznie 6.672 zł netto, to i tak w ocenie Sądu Okręgowego są to dochody pozwalające na uiszczanie alimentów zasądzonych przez Sąd Rejonowy. Sąd Okręgowy zważył, że pozwany prowadzi wspólne gospodarstwo domowe z żoną, która uzyskuje dochody rzędu od 4.000 zł do 5.000 zł miesięcznie, i przynajmniej jeśli chodzi o opłaty mieszkaniowe i bieżące koszty utrzymania, to dzieli pozwany te wydatki z drugą, dorosłą, pracującą osobą. Takiej możliwości natomiast nie ma matka dziecka, która prowadzi gospodarstwo domowe z synem, który nie wnosi dochodu do tego gospodarstwa. W związku z tym, matka dziecka, uzyskując przez wiele lat mniejsze dochody od pozwanego, miała jednocześnie dużo większe obciążenia, związane z tym, że samodzielnie ponosiła większość kosztów utrzymania dziecka. Stąd też, biorąc nawet pod uwagę obciążenie pozwanego kredytem hipotecznym, które to zobowiązanie pozwany przyjął mając świadomość, że ma na swoim utrzymaniu dziecko oraz pomoc finansową udzielaną matce, które to zobowiązanie nie wyprzedza obowiązku alimentacyjnego pozwanego, to i tak w ocenie Sądu Okręgowego pozostała kwota pozwala pozwanemu na uiszczanie alimentów na rzecz małoletniego syna w wysokości 1200 zł miesięcznie, a także zaspakajanie osobistych potrzeb na wysokim poziomie.

Należy zauważyć, że dochody obojga rodziców małoletniego powoda są na tyle wysokie, że dziecko ma prawo do zaspakajania swoich potrzeb na wyższym, niż podstawowy poziomie. Gdyby rodzice dziecka nadal razem mieszkali i zgodnie je wychowywali, to należy przyjąć, że na takim wyższym poziomie zaspakajałyby pozwany potrzeby dziecka, bo jest to rzeczą naturalną. Ambicją każdego z rodziców powinno być przecież, by jego dziecko by dostarczać dziecku jak najlepszych środków utrzymania, wychowania i wykształcenia, służących jego rozwojowi.

Sąd wskazuje, że pozwany nie ma innych, poza małoletnim powodem, dzieci na swoim utrzymaniu, powinien zatem zrobić wszystko, żeby umożliwić mu dobry start w dorosłe życie.

Tymczasem pozwany poza alimentami nie uczestniczy w zasadzie w życiu syna. Aktualnie wszystkie osobiste starania względem powoda spoczywają na jego matce, w związku z tym pozwany powinien w większym stopniu niż matka powoda przyczynić się materialnie do utrzymania syna. Sąd na marginesie wskazuje również, że jeśli między stronami występuje problem w zakresie kontaktów pozwanego z małoletnim, to pozwany może wystąpić na drogę sądową z odpowiednim wnioskiem.

W odniesieniu do zarzutu dotyczącego uznania przez Sąd Rejonowy paragonów za wiarygodny dokument potwierdzający wydatki, to istotnie, paragony nie są dokumentem w rozumieniu art. 129 kpc. Paragon jest dowodem zakupu określonych produktów, jednak nie wskazuje kto dokonał określonego zakupu, natomiast w pewnym stopniu uprawdopodobnia ponoszone koszty utrzymania.

Pozostałe zarzuty apelacji nie miały wpływu na treść rozstrzygnięcia.

Wobec powyższego Sąd oddalił apelację pozwanego jako bezzasadną, o czym orzeczono w pkt. I wyroku w oparciu o przepis art. 385 kpc.